

Warszawa, 1 października 2023 r.

Prof. dr hab. Jarosław Różański
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie
ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ
mgr Anny Bańskiej-Szuba
pt. „Koncepcja sacrum w ponowoczesnej myśli Wisławy Szymborskiej wobec katolickiej
teologii duchowości”,
napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Kazimierza Lubowickiego OMI
w Instytucie Teologii Systematycznej
na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, Wrocław 2023, ss. 261.

Poszukiwanie prawdy, która dawałaby ludzkiemu życiu poczucie sensu jest jednym ze współczesnych wyzwań teologii. Tak postrzegana myśl teologiczna łączy w sobie wymiar intelektualny z duchowym, teoretyczny z praktycznym. Chodzi w niej o ludzkie, podstawowe pytanie – jak żyć? Z pewnością w tych teologicznych poszukiwaniach ważną rolę może odgrywać także literatura piękna, tym bardziej, że posiada ona bogactwo możliwości wyrażania treści wiary, o wiele większe od dość suchego języka teologicznego dyskursu. Stąd też w ostatnich kilkudziesięciu latach literatura piękna uzyskała status źródła poznania i argumentacji dla teologii. Ma to swoje odwieczne uzasadnienie, gdyż Pismo Święte – jako najważniejszy *locus theologicus* chrześcijańskiej teologii – posiada niezaprzeczalny charakter „literackości”. A zatem związków teologii i literatury można doszukiwać się u samych korzeni myśli chrześcijańskiej, chociaż nie zawsze te związki były oczywiste i podkreślane. Niniejsza praca doktorska mgr Anny Bańskiej-Szuba pt. „Koncepcja sacrum w ponowoczesnej myśli Wisławy Szymborskiej wobec katolickiej teologii duchowości” wpisuje się zatem w bardzo potrzebny nurt opracowujący i przypominający o zarysowanym wyżej związku teologii i literatury oraz podkreśla potrzebę badań szczegółowych, koncentrujących się także na literaturze współczesnej, nawet takiej, która pozornie nie tylko nie odwołuje się do *sacrum*, ale nawet staje w opozycji do niego. Rozprawa powstała pod kierunkiem prof. dra hab. Kazimierza Lubowickiego OMI, który w swojej pracy naukowej – i nie tylko – często odwołuje się do piękna języka literackiego tak w argumentacji, jak i w praktycznym jego stosowaniu.

1. Tytuł

Sam tytuł pracy jest sformułowany poprawnie. Zdaje się zapowiadać pewną logiczną dwupoziomowość prezentowanej materii: z jednej strony zapowiada bowiem poszukiwanie *sacrum* w twórczości poetyckiej Wisławy Szymborskiej, z drugiej zaś zakłada, „iż przy realizacji tego zadania pomocna będzie odkryta w wierszach poetki myśl ponowoczesna” (s. 240). Dotychczasowe studium tych problemów w odniesieniu do tytułowej Noblistki nie tylko nie przyniosło wyczerpujących opracowań i analiz, ale wydaje się być dość schematyczne i powierzchowne. Wskazane w preambule wyzwania dla badaczy z pewnością podkreślają, iż uzasadniony jest wybór tematu pracy oraz przedstawionej problematyki. Treść pracy odpowiada tematowi.

2. Problem

Problem rozprawy mgr Anny Bańskiej-Szuba także został sprecyzowany poprawnie. Dysertacja ta – według słów Doktorantki – ma na celu „odkrycie wpisanej w poezje Wisławy Szymborskiej koncepcji *sacrum*, które według religioznawców - takich jak Rudolf Otto - stanowi sedno każdej religii. Jest więc podstawą do określenia charakteru religii i religijności poetki. Przyjęto jednocześnie założenie, iż myśl ponowoczesna, przypisana poetce, jest narzędziem pozwalającym zrealizować to niełatwe to zadanie” (s. 16). Ponadto zakładając, iż owo *sacrum* zostanie odkryte i zaprezentowane u polskiej noblistki, Doktorantka chce spojrzeć na nie z punktu widzenia chrześcijańskiej teologii duchowości. Z pewnością to wszystko dobrze uzasadnia podjęcie tego typu pracy na Wydziale Teologicznym, pod kierunkiem cenionego w Polsce znawcy teologii duchowości.

3. Źródła

Mówiąc o źródłach dysertacji, należy podkreślić dobre opanowanie przez Autorkę dużej bazy źródłowej, która ma charakter interdyscyplinarny. Oprócz materiału źródłowego, w pracy znajdujemy także liczne pozycje z literaturoznawstwa, filozofii, religioznawstwa i teologii duchowości. Autorka dobrze wykorzystała literaturę dotyczącą prezentowanej materii. Przy tak zakrojonej szeroko bazy literatury pomocniczej można zawsze doszukiwać się pewnych braków. I tak recenzent czuje niedosyt, gdyż wydaje mu się, iż w pracy zabrakło jednak zasłużonych refleksji i opracowań, traktujących literaturę piękną jako *locus*

theologicus, jak choćby klasyczną już chyba w języku polskim książkę ks. Jerzego Szymika pt. *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako locus theologicus. Przedmowa bp Alfons Nossol*, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1994, ss. 226. Mówi ona m.in. o tzw. teologii „literackiej”, bardzo ciekawym sposobie uprawiania teologii, który rozwinął się także w badaniach teologicznych na polskich uczelniach. Omawiana dysertacja wpisuje się zresztą także w ten nurt badawczy.

4. Struktura

Rozprawa doktorska Anny Bańskiej-Szuba w swojej strukturze ma charakter klasycznej dysertacji. Zawiera ona spis treści, wykaz skrótów, wstęp, trzy rozdziały, zakończenie i bibliografię. W zaprezentowanej bibliografii zastrzeżenia budzi wydzielenie „Netografii”, gdyż wyłamuje się ten punkt z logicznego podziału całości bibliografii. Jest to pierwszy punkt z innego kryterium podziału literatury, a po wtóre strony internetowe są tylko nośnikami analizowanych treści, a zatem pozostaje w mocy klasyczny zapis bibliograficzny i klasyczny podział.

Autorka z wielką delikatnością przedstawia zasadniczy tok swojego myślenia, jakby się nico lękała jego nowatorskości, co widać w powoływaniu się na niewątpliwe autorytety. Jednym z nich jest dla Autorki Mircea Eliade, światowej klasy religioznawca, którego przytacza we „Wstępie: „Trzeba więc zastosować tu demistyfikację *à rebours*. Freud, podobnie jak Marks, nauczył nas odkrywać *profanum* w *sacrum*. W interesującej mnie tu sytuacji jawne, świadome i zamierzone jest *profanum* (powieść-opowieść, zwyczaje, postacie, pospolite zdarzenia), krytycy zaś odkrywają w nim – ukryte i zamaskowane *sacrum*. To właśnie jest charakterystyczne dla sytuacji współczesnego człowieka: swe nieistniejące (nieistniejące na płaszczyźnie świadomości) życie religijne realizuje on poprzez imaginacyjne światy literatury i sztuki. Jest to równie znamienne dla krytyków literackich, odkrywających sensory religijne w dziełach świeckich” (s. 7). To jeden z cytatów, którym stara się poprzeć swoją zasadniczą tezę, iż pomimo formalnego braku transcendencji (religijności) w poezji Szymborskiej, można ją odnaleźć, m.in. przez odczytanie wpływu myśli ponowoczesnej na jej twórczość. Dzięki temu w twórczości Wisławy Szymborskiej dostrzec można – pomimo odrzucenia osobowego Boga – tworzenie własnego odniesienia do sfery *sacrum*, swojej własnej religijności (s. 13-14).

W rozdziale pierwszym Autorka szeroko odnosi się do ważkiego dyskursu związanego z koncepcją religii natury i jej ponowoczesnych odniesień. Prezentuje w nim fenomen „narodzin” tejże religii w twórczości Szymborskiej, poczynając od przedstawienia jej *Anty credo*, w relacji do chrześcijańskich prawd wiary, poprzez pozytywne wyznanie wiary w „naturę” (wiersz *Odkrycie*), a kończy omówieniem trzech istotnych kwestii dla człowieka – problemu wolności, zła i miłości.

W rozdziale drugim Autorka omawia proces zastąpienia u Wisławy Szymborskiej Boga osobowego przez *sacrum* subiektywne, pozbawione transcendencji, kształtowane przez człowieka, a tak charakterystyczne dla religijności postmodernistycznej. W jej ponowoczesnej koncepcji *sacrum* niezwykle ważną rolę odgrywa przypadek. To przypadek pełni funkcje *mysterium tremendum* i *mysterium fascinosum*, „świętej mocy”, hierofanii. Omawiając rolę przypadku Autorka odwołuje się do czołowych religioznawców, m.in. Rudolfa Otto, Gerarda Van der Leeuwa i Mircea Eliadego.

Trzeci rozdział rozwija antropologiczną wizję człowieka Wisławy Szymborskiej, prezentując go m.in. jako czciciela natury i przypadku. Jego „dusza” jest śmiertelna, chociaż nie jest związaną z nim na stałe. Zauważyć ją można zwłaszcza w chwilach doniosłych, kiedy człowiek przeżywa *mysterium tremendum* i *mysterium fascinosum* (wiersz *Trochę o duszy*). Ciało człowieka natomiast pełne jest niedoskonałości i przypadkowości, ale mimo to jest ono podstawą tożsamości i bytu osobowego człowieka (wiersz *Chwila*).

Przedstawiony wyżej zarys pracy wskazuje, iż ma ona wyraźny charakter interdyscyplinarny, odwołując się m.in. do badań z zakresu literaturoznawstwa, filozofii, fenomenologii religii, socjologii religii i teologii duchowości. Taka interdyscyplinarna perspektywa badawcza wiąże się z przekonaniem, iż wszelkie przyporządkowania czy wyznaczanie granic dyscyplinom naukowym w obecnych czasach nie mają istotnego znaczenia, za sprawą konwergencji nauk oraz coraz bardziej powszechnej interdyscyplinarności. Dotyczy to zwłaszcza badań nad znaczeniem religii w procesach społecznych, gospodarczych, politycznych, czy też generalnie - kulturotwórczych. Chociaż przedstawiona do recenzji praca zasadniczo mieści się w obrębie nauk teologicznych (teologia duchowości), to jednak widoczne jest w niej bardzo dobre opanowanie przez Doktorantkę warsztatu literaturoznawcy.

W pracy zauważyć można duży wysiłek włożony w kwerendę, przyswojenie oraz prezentację myśli. Praca ma charakter twórczy, aczkolwiek unika pokusy ograniczenia się do samej prezentacji, referowania myśli, bez udziału własnej analizy, dociekania. Czy

Doktorantka w swojej pracy trzymała się badawczego celu, który sobie na wstępie postawiła? Czy praca zachowała badawczy charakter, nie ograniczyła się do referowania cudzych poglądów i danych zgromadzonych przez innych? Odpowiadając na te pytania trzeba podkreślić, iż Autorka jest świadoma celów badawczych, do których zdąża. Kompetentnie odpowiada na zasadnicze pytania swojej dysertacji o religię Wisławy Szymborskiej, *credo* tej religii, jej etos, cechy charakterystyczne jej *sacrum*.

Powyższa analiza struktury i treści pracy pozwala wyrobić sobie przekonanie o istniejącym w niej gruntownym, naukowym zamyśle, który został dość konsekwentnie, choć może miejscami w niedoskonały sposób przeprowadzony. Pomimo tych drobnych zastrzeżeń uważam, że Autorce dysertacji udało się w pełni osiągnąć to, co było faktycznym celem jej rozprawy.

5. Ocena formalna rozprawy

Od strony formalnej, pod względem języka, aparatu naukowego, przypisów, bibliografii, w rozprawie mgr Anny Bańskiej-Szuba nie znajdujemy niczego rażącego, co by szczególnie zasługiwało na krytykę recenzenta pracy doktorskiej. Język i tok myśli są poprawne. Naturalnie recenzent powinien jednak wyszukać i słabe strony pracy, także od strony formalnej. Rzadko zdarzają się w pracy literówki i niezręczności gramatyczne, które nie osłabiają jej licznych walorów.

W końcowej ocenie jednak chciałbym podkreślić, iż porządek formalno-metodologiczny świadczy o wysokich umiejętnościach Autorki i jej kwalifikacjach do prowadzenia badań naukowych. Chciałbym także postulować wyróżnienie tej pracy, gdyż w moim przekonaniu zasługuje ona na wyróżnienie.

6. Pytania do dyskusji

Prezentując źródła niniejszej pracy Autorka uszanowała tradycję teologiczną, która umieszcza zawsze na ich czele Pismo Święte, jako najważniejsze *locus theologicus* chrześcijańskiej teologii. Wspomniany w preambule tej recenzji fakt, iż Pismo Święte posiada także walor „literackości” zasugerował pytania, dotyczące związków literatury i teologii.

Co stoi u podstaw funkcjonowania literatury pięknej jako *locus theologicus*?

Jakie są zasadnicze sposoby funkcjonowania literatury jako miejsca teologicznego?

7. Wniosek końcowy

Mgr Anna Bańska-Szuba przedstawiła do recenzji rozprawę doktorską, która w całości zasługuje na pozytywną ocenę. Opracowanie podjętego problemu jest poprawne metodycznie i erudycyjnie pod względem merytorycznym. Podniesione w recenzji zastrzeżenia, pytania czy wątpliwości mogą być przedmiotem dyskusji. Autorka bez żadnych wątpliwości zrealizowała stawiany cel. Biorąc pod uwagę liczne walory pracy, stwierdzam, że recenzowana rozprawa jest w pełnym tego słowa znaczeniu dziełem naukowym i spełnia wymagania stawiane przez *Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, dlatego stawiam wniosek do Rady Wydziału Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu o kontynuowanie przewodu doktorskiego mgr Anny Bańskiej-Szuba.

